

# Paweł Szuppe

---

## Religijny aspekt haitańskiego wudu

---

Studia Theologica Varsaviensia 43/2, 181-190

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PAWEŁ SZUPPE

## RELIGIJNY ASPEKT HAITAŃSKIEGO WUDU

### WSTĘP

Wudu (*voudoux, vaudaux, voodoo, vodoo, vodu, wodu*) jest kultem praktykowanym głównie na Haiti, wśród potomków czarnych niewolników sprowadzanych z Gwinei Równikowej do Ameryki Łacińskiej<sup>1</sup>. Przyczyna jego rozwoju tkwi w pozabawieniu byłych mieszkańców Afryki prawa do wolności. Murzyni, przez wrodzoną religijność oraz nieustanną potrzebę kontaktu z bóstwami (wuduńskie *loa*), odnajdywali sens życia i własnego człowieczeństwa<sup>2</sup>. Nazwa wywodzi się z języka Fonów (Dahomej) i dialektu plemienia Ewe (wschodnie Togo), gdzie oznacza bóstwo, opiekuńczego ducha, witalną siłę, moc, sakralny obiekt<sup>3</sup>. Zalicza się do synkretycznych<sup>4</sup> religii o charakterze politeistycznym. To kompleks i dynamiczny system religijno-magicznych wyobrażeń oraz praktyk, mistyczna jedność człowieka, natury, metafizyki, bez rozróżniania kategorii religijny-światowy, święty-świecki, duchowy-materiałny<sup>5</sup>. Wudu można nazwać doświadczeniem boskości w kosmiczno-biologicznym wymiarze człowieka. Jednostka, obdarzona życiem i słowem, pozostaje w relacji do siebie, niewidzialnego świata oraz kosmicznej natury<sup>6</sup>. Nie jest religijnym systemem, z którym łączyłaby się ściśle określona doktryna. Stanowi przedmiot głębokiej wiary,

<sup>1</sup> G.J. Bellinger, *Leksykon religii świata*, Warszawa 1999, s. 409.

<sup>2</sup> M. Deren, *Taniec nieba i ziemi. Bogowie haitańskiego wudu*, Kraków 2000, s. 70-75.

<sup>3</sup> G.J. Bellinger, dz. cyt., s. 409; por. Z. Drozdowicz, *Vodu*, w: Z. Drozdowicz (red.), *Zarys encyklopedyczny religii*, Poznań 1992, s. 368; J. Sammerfeld, *Verkörperte Geschichte. Überlegungen zur Haitianischen Kreolheilung*, w: M. Kremser (ed.), *Ay BôBô. Afro-Karabische Religionen (African-Caribbean Religions). Voodoo*, Teil (Part) 2, Wien (Vienna) 1990, s. 116.

<sup>4</sup> Synkretyzm (gr. *synkretismós*) – proces wzajemnego przenikania się dwóch (nieraz więcej), przeważnie obcych sobie, systemów religijnych, powodujący poganizację chrześcijaństwa i chrystianizację religii pogańskich; połączenie w jedną, niespójną całość tradycyjnych religii afrykańskich, katolicyzmu oraz rodzimych wierzeń indiańskich; W. Kowalak, *Religie synkretyczne*, „Nurt SVD” 32 (1998) nr 4, s. 4, 10; por. W. Keller, *Voodoo im Bild Impulse zwischen Ritualdesign und Wunderkunst*, w: M. Kremser (ed.), dz. cyt., s. 55.

<sup>5</sup> W. Keller, art. cyt., s. 55.

<sup>6</sup> G.J.-M. Botchi, *Wodu z Beninu*, w: *Encyklopedia religii świata*, Warszawa 2002, s. 1155.

nieustannie wzbogacany w dziedzinie liturgii i mitologii, a podatność na innowacje należy do jednej z jego najbardziej charakterystycznych cech<sup>7</sup>.

Religia wudu to zjawisko, którego zewnętrzna forma jest nadrzędnym czynnikiem wiążącym zawarte w niej treści. W tradycji, obyczajach, religijnych obrzędach objawia się właściwy etos danej społeczności. Rytualne praktyki kultu wyrażają najważniejsze dla kultury Haiti światopoglądowe wyróżniki, do których należą nakazy moralnie właściwego postępowania całej wspólnoty. Ten aspekt wudu wiąże się z transcendentálním rozwojem duchowego odpowiednika ludzkiego ciała. Najważniejsza cecha człowieczego losu to dynamiczny proces, w którym atrybuty boskości są produktem ciała. Wyznawcy wudu dostrzegają w nim konstrukcję zależności dwóch światów: żywych i zmarłych. Mity tej religii tworzą złożone relacje dotyczące bóstw, postaci świętych lub duchów i doczesnej rzeczywistości. Istotna rola przypada kapłanom (*houngan, mambo*), spełniającym w lokalnych społecznościach haitańskich rolę pośredników między duchami a człowiekiem. Religia ta przenika całość życia społecznego<sup>8</sup>.

Wpływ na synkretyzm wudu wywarły liczne czynniki ogólnospołeczne, zwłaszcza uzyskanie niepodległości przez haitańskich niewolników (1804). Republika stała się miejscem ścierania świadomości ludzi walczących do niedawna z narzuconym katolicyzmem, porzucania niektórych, nieprzydatnych w nowej sytuacji daho-mejskich tradycji i adaptacji treści indiańskiej religijności<sup>9</sup>.

Współczesna forma haitańskiego wudu łączy katolicki kult świętych z afrykańskimi wierzeniami Jorubów, Fonów, Ewe oraz lokalnymi tradycjami indiańskimi<sup>10</sup>. Komponenty chrześcijańskie są tu wartościami napływowymi i wtórnymi, stanowiąc dodatek uatrakcyjniający religię jednego kręgu kulturowego<sup>11</sup>.

Artykuł ukazuje religijny aspekt wudu w kulturowym kontekście Haiti, ze szczególnym uwzględnieniem i charakterystyką najważniejszych bóstw oraz rytualnych praktyk.

## 1. NAJWAŻNIEJSZE BÓSTWA

Bogowie haitańskiego wudu (*loa*) narodzili się częściowo z chrześcijańskiej tradycji (katolicyzm), ale ich źródło tkwi w wierzeniach i kulturowym dziedzictwie

<sup>7</sup> B. Walendowska, *Afrochrześcijańskie religie Antyli*, Poznań 1978, s. 86.

<sup>8</sup> J. Drozdowicz – recenzja książki M. Deren, *Taniec nieba i ziemi. Bogowie haitańskiego wudu*, Kraków 2000, „Przegląd Religioznawczy” 2 (2000), s. 176-177.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Por. W. Kowalak, dz. cyt., s. 72; G. Kubik, *West African and African-American concepts of vodu and brisa*, w: M. Kremsler (ed.), dz. cyt., s. 30.

<sup>11</sup> I.P. Skuza, *Geneza i charakterystyka haitańskiej religii wudu*, Warszawa 2002, s. 8-9 (praca magisterska – maszynopis).

afrykańskiej ludności. Właściwa natura synkretyzmu leży w przekonaniu wyznawców, według którego „trzeba być katolikiem, aby służyć loa”<sup>12</sup>.

Niezaprzeczalna rola w kulcie wudu przypada duchom, których znaczenie można scharakteryzować następująco: *Tak jak fizyczne ciało człowieka jest bezwolną, materialną substancją pozbawioną własnych opinii, woli i moralności, dopóki nie przeniknie go i nie ożywi dusza, tak samo wszechświat byłby pozbawionym moralnych zasad zlepkiem organicznej materii, nieuchronnie zmierzającym w kierunku wyznaczonym przez pierwotny impuls kreacji, gdyby nie loa, które wprowadzają go na ścieżkę porządku, inteligencji i dobroci*<sup>13</sup>.

*Loa* symbolizują życiową siłę, płodność, ochronę, ojcostwo, czyli wartości pozytywne, poszukiwane i pożądane. Pomagają wyznawcom wudu kształtować życie w poszanowaniu boskiego porządku rzeczy oraz norm naturalnego prawa. Pozwalają postrzegać świat w niespodziewanej integracji i wymiarze. Ich graficzne postacie wyobrażają katolicycy święci, a siedzibą są umieszczane na ołtarzach specjalne garnki<sup>14</sup>. Haitańczycy potrzebują bliskiego, indywidualnego kontaktu z bóstwem, dzięki czemu mają poczucie własnej wartości, godności i przeświadczenia, że realizują wolę swoich przodków<sup>15</sup>.

Na czele hierarchii haitańskich bogów stoi *Bon-Dieu* (franc. dobry bóg), stwarzający bóstwa lub duchy na użytek człowiekowi, które przedstawione w ludzki sposób dostosowują się do moralnych reguł wyznawców. Wyraża się w nim idea Istoty Najwyższej (antropomorfizm)<sup>16</sup>. Jest nieuchwytną siłą, nadrzędną w stosunku do *loa*, równocześnie jednak zbyt dobrą, wyrozumiałą i oddaloną od ludzkich spraw, aby obawiać się z jego strony jakichkolwiek kar i nieszczęść związanych z życiem na ziemi lub w zaświatach. Dlatego też nie wymaga specjalnych objawów pobożności<sup>17</sup>.

*Legba* jest bogiem życiowego ognia (Słońce), dnia, reprezentuje moc stwarzania (mistrz kreacji), vitalności (fallus), źródło wszechświata. Przedstawiany równocześnie jako mężczyzna i kobieta. Na jego cześć zapalane są rytualne ogniska. Przekłada modlitwy wyznawców na język bogów, czyli pośredniczy między *loa* i ludźmi. To pan dróg i skrzyżowań, którego właściwym znakiem rozpoznawczym jest krzyż, gdzie przenikają się doczesność z nadnaturalnością. Łączy świat żywych i umarłych, stając się symbolem ludzkich dróg. Utożsamiany przez wyznawców ze św. Piotrem, Antonim Pustelnikiem lub Łazarzem<sup>18</sup>.

<sup>12</sup> B. Walendowska, dz. cyt., s. 86; por. G.J. Bellingier, dz. cyt., s. 409-410.

<sup>13</sup> M. Deren, dz. cyt., s. 111-127; por. I.P. Skuza, dz. cyt., s. 27.

<sup>14</sup> Z. Drodzowicz, art. cyt., s. 369.

<sup>15</sup> I.P. Skuza, dz. cyt., s. 28.

<sup>16</sup> Tamże, s. 19.

<sup>17</sup> B. Walendowska, dz. cyt., s. 86.

<sup>18</sup> M. Deren, dz. cyt., s. 140; por. G.J. Bellingier, dz. cyt., 410-411; P.I. Skuza, dz. cyt., s. 29.

Przeciwieństwo *Legby* stanowi *Carrefour* (*Kalfu*), ważny bliźniak kreacji rządzący bóstwami nocy oraz strzegący krainy życia i śmierci. Według ludowych podań może zsyłać demony, niepowodzenia, nieszczęścia, rozmyślne zniszczenie, ale też ochraniać przed działaniem złych duchów. Haitańczycy uważają, że od niego zależy ich bezpieczeństwo<sup>19</sup>.

*Agwe* (*Ague*) – idealny mąż i kochanek, pan morza (bezpośredni, stały, pełen mocy, spokoju) oraz wszystkiego, co z nim związane, tzn. ryb, roślin, łodzi. Sprawuje opiekę nad rybakami i żeglarzami. Jego kultowy symbol stanowi róg z muszli, służący przywoływaniu pomyślnego wiatru, a w czasach buntu przeciw kolonialnej polityce używany przez haitańskich niewolników do nawoływania się i lokalizowania swoich pozycji<sup>20</sup>.

*Azaka-Tonnerre* to patron rolników, którego rozpoznawczym znakiem jest kosz. Czasem nazywany panem błyskawicy i grzmotu, co świadczy o jego rozsądku oraz umiarkowaniu, a także potrzebnej wiedzy, by umiejętnie podporządkować sobie siłę natury<sup>21</sup>.

*Ajida-Weddo* należy do bóstw w kobiecej postaci. Uznawana przez wyznawców za władczynię tęczy („niebiański wąż”), małżonkę *Damballaha*. Według wuduńskich podań jest on sędziwym ojcem, symbolem przywództwa w poszczególnych rodach haitańskich. Stały, wieczny, niezmienny, o niezwykłej mądrości, którą mogą posiadać tylko wtajemniczeni. Jest bogiem urodzaju, płodności, przedstawianym w postaci węża. Sprawuje zwierzchnictwo nad niebiańskimi wodami, źródłami i rzekami. Utożsamia się go często ze św. Patrykiem<sup>22</sup>.

*Ogun* (*Ogoun*) – jeden z najsilniejszych przedstawicieli haitańskiego wudu, którego potęga tkwi w świętej szabli i maczecie. Władca nieba, gromu, ognia, uosabiający moc, władzę, autorytet i sukces. Jego święty kolor to czerwień. W ofierze składa się mu rum. Potrafi przebywać równocześnie w kilku miejscach. Jest patronem i opiekunem wojowników, kowali, polityków<sup>23</sup>.

Szczególne znaczenie wśród bóstw przypada *Erzili*, muzie piękna, bogini miłości, bogactwa, tragicznej kochance, w której osobie wudu obdarza kobietę wyjątkowym prawem, tzn. możliwością bezgranicznej wyobraźni i kreatywnością<sup>24</sup>. W niej znajdują wyraz wszelkie wygórowane ambicje, rozplywają się niepokoje, znika napięcie, a człowiek owładnięty zostaje wizją życia<sup>25</sup>.

<sup>19</sup> P. Occhiograsso, *Sekty, religie, wyznania*, Warszawa 1999, s. 446-450.

<sup>20</sup> M. Deren, dz. cyt., s. 84-85, 155-160; por. G.J. Bellinger, dz. cyt., s. 410.

<sup>21</sup> M. Deren, dz. cyt., s. 89-91; por. G.J. Bellinger, dz. cyt., s. 410.

<sup>22</sup> M. Deren, dz. cyt., s. 111-130; por. I.P. Skuza, dz. cyt., s. 31-32; G.J. Bellinger, dz. cyt., s. 410.

<sup>23</sup> M. Deren, dz. cyt., s. 162; por. I.P. Skuza, dz. cyt., s. 32-33.

<sup>24</sup> I.P. Skuza, dz. cyt., s. 33.

<sup>25</sup> P. Occhiograsso, dz. cyt., s. 450.

*Guede* stanowią stosunkowo liczną rodzinę bogów śmierci. Do najważniejszych z nich zalicza się: *Baron Samedi* (franc. sobota), *Baron la Croix* (franc. krzyż) i *Maman Brigitte*. Na ich czele stoi *Baron Cimetière* (franc. cmentarz). Przedstawiani są jako grabarze w czarnych cylindrach i frakach oraz ciemnych okularach<sup>26</sup>. Podczas święta zmarłych tańczą *bande*, będącą wyrazem seksualnego oczyszczenia oraz symbolizującą ludzkie odrodzenie i prokreację<sup>27</sup>.

Istotne miejsce w panteonie bóstw śmierci zajmuje *Ghede*, władca otchłani, zmartwychwstania, pierwszy i najbardziej bezpośredni wyraz pierwotnego stworzenia, dla którego życie oznacza przeznaczenie. Jest władcą erotyzmu, seksualnej pożądlivości, patronem płodności zapewniającym przyszłość. Do jego podstawowych funkcji należy również troska o cmentarze, haitańskie dziedzictwo narodowe i kulturowe (historia), opieka nad dziećmi<sup>28</sup>.

Na podstawie charakterystyki najważniejszych bóstw wudu należy stwierdzić, że sfera świętości przedstawia niezwykle bogactwo duchowe, które znajduje odniesienie i przenika codzienne życie mieszkańców Haiti. Celem deklarowanym przez tę religię jest zapewnienie jednostce wewnętrznej harmonii. Kontakt z bóstwami pozwala człowiekowi dostrzec swoje miejsce w świecie oraz daje mu siłę i wiedzę<sup>29</sup>.

## 2. RELIGIJNE PRAKTYKI

Wudu jest najbardziej znaną religią w kręgu afroamerykańskich kultów synkretycznych. Łączy afrykańską duchowość z katolicką obrzędowością oraz wierzeniami Indian, będąc oryginalną, fundamentalną podstawą haitańskiej tradycji kulturowo-historycznej. W kontekście wuduńskiego doświadczenia wyraża się dialog między człowiekiem i bóstwem, którego przejawami są specyficzne praktyki religijne<sup>30</sup>.

W obrzędowości istotne znaczenie mają chrześcijańskie praktyki i zwyczaje, pod którymi jednak kryje się afrykańska duchowość. Większość ceremonii rozpoczynają katolickie pieśni, modlitwy *Ojciec nasz* czy *Zdrowaś Maryjo*, przyklęknięcie i gesty oznaczające znak krzyża, pokrapianie święconą wodą, inwokacje do świętych, palenie świec, recytacja nicejsko-konstantynopolskiego *Wyznania wiary* przez zakrystianina lub katechetę, strzegącego katolickich komponentów w kulcie wudu. Są to wstępne czynności, zmierzające do spotęgowania skuteczności działań wier-

<sup>26</sup> M. Deren, dz. cyt., s. 99; por. G.J. Bellinger, dz. cyt., s. 410.

<sup>27</sup> S. Schmöderer, *Dancing for the Loas to Make the Loas Dance. Haitian Ritual Dance and its Translation to theatrical Performance*, w: M. Kremser (ed.), dz. cyt., s. 98.

<sup>28</sup> P. Occhio grasso, dz. cyt., s. 447-450; I.P. Skuza, dz. cyt., s. 31.

<sup>29</sup> M. Malherbe, *Religie ludzkości. Leksykon*, Kraków 1999, s. 267.

<sup>30</sup> Por. Z. Drozdowicz, art. cyt., s. 368.

nych celem przyciągnięcia uwagi *loa*, a tym samym zapewnienie sobie ich dobrodziejstw<sup>31</sup>. Następnie zaczynają dominować afrykańskie elementy – bicie w bębny i ekstazy tancer (rytualny akt, przez który człowiek komunikuje się z duchowym światem)<sup>32</sup>, celebrowane przez wuduistycznego kapłana (*houngan* lub *mambo*). Praktyki te trwają długo, wymagają wielu osobistych wyrzeczeń, ponieważ wyznawca musi otworzyć się na wolę i przekaz bóstw<sup>33</sup>.

Ceremonie kierowane przez kapłanów wudu mają religijne znaczenie. Obrzęd chrztu (poświęcenia), wzorowany na chrześcijaństwie, dzieli się na dwie części – katolicką i afrykańską. Pierwsza z nich odbywa się w przedsionku świątyni, a jej przebiegiem kieruje katecheta (zakrystianin). Po śpiewach i modlitwach chrzestni rodzice nadają sanktuarium określone imię i następuje chrzest, wzorowany na katolickim sakramencie. Katecheta przeprowadza kwestę, za którą później odprawi mszę ku czci zmarłych lub zakupi ofiarne zwierzę (krew, kości będą przedmiotem specjalnej ceremonii poświęconej sakralnemu przybytkowi oraz rodzinie zmarłego).

Druga część wuduńskiego rytuału chrztu odbywa się wewnątrz świątyni pod przewodnictwem rodzimego kapłana, a celem jej jest wprowadzenie *loa* do miejsca kultu i nadanie mu nadprzyrodzonej mocy<sup>34</sup>.

Inny przykład połączenia, a zarazem widocznego w praktykach oddzielenia chrześcijańskiej liturgii i afrykańskiej obrzędowości stanowi forma zawierania mistycznego małżeństwa z *loa*, przez które wierny zyskuje łaskę i opiekę bóstwa. Ceremonia rozpoczyna się od recytacji jednego *Ojciec nasz* i dwóch *Zdrowaś Maryjo*, po czym zebrani podejmują katolickie pieśni i modlitwy. Katecheta, ogłaszając zaślubiny z *Damballahem*, recytuje: *Ojciec nasz – pozdrawiam cię – Chwała Ojcu – chwała świętemu Patrykowi*. Nie wymienia on imienia wuduńskiego *loa*, ale jego katolicki odpowiednik, który dla uczestników ceremonii oznacza właściwe bóstwo, będące partnerem w zawierającym związku. Biorący udział w obrzędzie krewni „panny młodej” oraz para swatów odśpiewują *Przybądź Panie*, zaś celebrans kończy słowami: *Pan waszym i twoim życiem. Za pośrednictwem swatki, uosabiającej mistycznego małżonka, loa mówi:... masz obowiązek przez całe życie pozostać wierną (...)* *Damballah (...)*. Trzykrotne *Panie usłysz (wysłuchaj) nas* wypowiedziane przez katechetę poprzedza nałożenie oblubienicy pierścionka, symbolizującego dopełnienie aktu małżeństwa. Po udzieleniu błogosławieństwa i pokropieniu wiernych wodą święconą następuje chrzest przedmiotów, uprzednio złożonych na pro-

<sup>31</sup> B. Walendowska, dz. cyt., s. 87; por. P. Occhiograsso, dz. cyt., s. 451.

<sup>32</sup> S. Schmiderer, art. cyt., s. 97.

<sup>33</sup> P. Occhiograsso, dz. cyt., s. 451; por. G.J. Bellingier, dz. cyt., s. 411.

<sup>34</sup> B. Walendowska, dz. cyt., s. 88; por. Z. Drozdowicz, art. cyt., s. 369.

wizorycznym ołtarzu (szczególnie miejsce zajmuje karta papieru ze spisaniem kontraktem ślubnym).

Pierwszą część kończy odejście katolickiego katechety, którego teraz zastępuje kapłan wudu. Najważniejszą rolę pełni swatka. Owładnięta przez mistycznego małżonka nadaje ton ceremonii wprowadzając kolejno w trans celebriera oraz „pannę młodą”. Szczególne znaczenie mają pieśni i tańce o erotycznym zabarwieniu<sup>35</sup>.

Przyjęcie sakramentu komunii stanowi również o specyfice haitańskiego synkretyzmu. Wyznawcy wierzą, że służy to wzmocnieniu siły umieszczonego wcześniej przez kapłana w głowie danej osoby szczególnie bliskiego jej ducha<sup>36</sup>.

Wudu przyjęło również charakterystyczną formę pokuty, za pośrednictwem której dokonuje się przebłaganie *loa* i zyskuje przychyłność bóstwa. Sprowadza się ona do świadomego zerwania z codziennym trybem życia, narzucenia sobie wyrzeczeń i trudów podejmowanych podczas pielgrzymowania do świętych miejsc (ubóstwo, żebractwo [pieniądze przeznaczane na msze w intencji zmarłych lub nabożeństwa ku czci określonego *loa*])<sup>37</sup>.

Znaczenie sakramentów i katolickich praktyk dla kultu wudu wynika z przypisywanych im magicznych zalet (źródło duchowej mocy). Sakrament chrztu to akt poświęcająco-oczyszczający, małżeństwo oznacza mistyczny związek człowieka z bóstwem, a komunika wzmacnia *loa*, kapłanów i zwykłych wiernych w trudach ich codziennego życia (choroby, konfliktowe sytuacje)<sup>38</sup>.

Rytuał wudu można scharakteryzować jako ekstatyczny kult „autentycznego posiadania”<sup>39</sup>, wymagający określonych technik somatycznych, których źródło tkwi w odpowiedniej dyspozycji ludzkiego ciała i umysłu, czego następstwem staje się psychiczna zmiana osobowości. Nerwowy kryzys powodujący opętanie, często ogarnia znaczną liczbę wyznawców bez względu na płeć. Religijna ekstaza posiada społeczny aspekt, tzn. jest zorganizowana i uregulowana, daje wiernemu możliwość bezpośredniego kontaktu z bóstwem oraz podnosi prestiż, stawia go ponad wspólnotą. Opętanie oznacza zstąpienie *loa* na ziemię i wcielenie się ich w wyznawców<sup>40</sup>.

„Autentyczne posiadanie” to ważny moment religijnego wtajemniczenia, dopełnienie osobistych potrzeb jednostki. Wyznawca musi być odpowiednio przygotowany przez kapłana, aby bóstwo mogło w nim przebywać. Po wstępnym egzorcyz-

<sup>35</sup> B. Walendowska, dz. cyt., s. 88-89; por. Z. Drozdowicz, art. cyt., s. 369.

<sup>36</sup> Z. Drozdowicz, art. cyt., s. 369.

<sup>37</sup> B. Walendowska, dz. cyt., s. 89.

<sup>38</sup> Tamże, s. 89-90; por. M. Malherbe, dz. cyt., s. 268.

<sup>39</sup> Termin ten określa zachowania typowo religijne, właściwe w Afryce dla Dahomeju, Nigerii, częściowo Togo i Etiopii, zaś na terenie Ameryki obejmuje wyznawców wudu i innych antylskich oraz afro-brazylijskich kultów.

<sup>40</sup> B. Walendowska, dz. cyt., s. 98.



zmie, czyli usunięciu z wiernego duszy, którą przewodniczący kultu zabezpiecza na ołtarzu, następuje utwierdzenie *loa* w głowie adepta. Kapłan kreśli magiczny znak bóstwa, zmuszając do objawienia się w jednostce prawowitego właściciela. Duch bierze w posiadanie całego człowieka, zastępując jego normalną osobowość. Początkowo opętanie jest żywiołowe, gwałtowne i brutalne, ale z czasem zostaje uporządkowane. Tym sposobem bóstwo za pośrednictwem ludzkiego ciała nawiązuje kontakt z otoczeniem, a wierny staje się uosobieniem *loa*<sup>41</sup>.

Inicjowani w jednym czasie tworzą kultowe związki, wspólnoty określonego sanktuarium. Ścisła więź i poczucie solidarności nawiązane podczas wtajemniczenia, łączą wyznawców i kapłana (duchowy opiekun)<sup>42</sup>. Podstawowe zadanie religijnego przywódcy dotyczy kontroli objawów transu, ekstazy, dopuszczenia do stanu, kiedy adept będzie oszołomiony przez bóstwo, ale nie owładnięty nim całkowicie. Pod jego przewodnictwem wierni dają dowód odporności na fizyczny ból (zanurzenie lewej ręki we wrzącej mieszaninie oleistej, wkładanie lewej ręki i stopy w płomień), który należy rozumieć jako magiczne działanie dopełniające nadnaturalną moc oraz zapewniające zdrowie i powodzenie. Ubrani w białe szaty odwiedzają ołtarze poszczególnych *loa*, składając ofiary (drób naznaczony znakiem krzyża, posypyany kukurydzą i pokropiony różnymi napitkami)<sup>43</sup>.

Potwierdzeniem ostatecznego stanu utwierdzenia bóstwa w głowie wyznawcy jest świątynna ceremonia „zdzięcia naszyjników”, kończąca inicjację. Polega na oddaniu pokłonów graficznym wyobrażeniom bogów oraz złożeniu na nich naszyjników, wykonanych i noszonych przez adeptów ku ich czci. Wierni dokonują ablucji ciała, symbolicznej sprzedaży odzieży używanej w czasie wtajemniczenia i założenia nowej. Pieśni, tańce kończą rytuał, którego szczyt i źródło stanowi owładnięcie inicjowanych przez patronujące im *loa*<sup>44</sup>.

Analiza przedstawionych praktyk wtajemniczenia ukazuje, że ich istotę stanowi wytworzenie mistycznego związku między wiernym a bóstwem, który trwa przez całe życie i kończy się z chwilą śmierci wyznawcy, ponieważ zamieszkuje w nim bóstwo nie może być pogrzebane wraz z fizyczną powłoką człowieka<sup>45</sup>. Śmierć jest procesem spowodowanym szkodliwą działalnością złych ludzi, a zmarły często podaje imiona tych, którzy przyczynili się do jego zgonu<sup>46</sup>.

Kapłan przystępujący do zwłok inicjowanego przycina mu włosy na czubku głowy, pobiera owłosienie spod pach, okolic łonowych oraz ścinki paznokci z lewej

<sup>41</sup> Tamże, s. 104-105; por. M. Malherbe, dz. cyt., s. 268.

<sup>42</sup> B. Walendowska, dz. cyt., s. 99.

<sup>43</sup> Tamże, s. 106-107.

<sup>44</sup> Tamże, s. 108.

<sup>45</sup> Tamże, s. 110.

<sup>46</sup> Tamże, s. 116.

dłoni i stopy oraz zamyka w naczyniu z symboliczną cząstką bóstwa (podkreślenie identyczności obu duchowych istot)<sup>47</sup>. Podchodzi do łoża śmierci, wchodzi pod prześcieradło okrywające zwłoki i przykuca nad nimi, po czym potrząsając grzechotką modli się i wzywa *loa*. Następnie szepcze do ucha zmarłego tajemnicze formuły oraz trzykrotnie wypowiada jego imię. Wówczas ciało przebiega drżenie, powoli podnosi się, a następnie nieruchomo pada. Jest to skurcz mięśni wywołany przez bóstwo w momencie, gdy wydostaje się ze zwłok swojego sługi. Często zdarza się, że uwolniony duch natychmiast wchodzi w wybraną przez siebie osobę, która przejmuje obowiązki i funkcje, jakie miał zmarły wobec *loa*<sup>48</sup>.

Rytuał kończy się spaleniem zawartości naczynia. Tym sposobem dusza uświęcona obecnością bóstwa w okresie życia wtajemniczonego, również po śmierci współlistnieje z nim w kosmicznej jedności<sup>49</sup>.

Na szczególną uwagę w haitańskim wudu zasługuje również pojęcie *zombi*<sup>50</sup>, które odnosi się do zmarłych, należycie pogrzebanych, a następnie wydobytych z grobu i przywróconych do życia przez czarownika. To „żywi-zmarli”, istoty egzystujące niejako na pograniczu życia i śmierci, urzeczzone drogą czarów. Pozostając w stanie pełnej nieświadomości oraz działając tylko na rozkaz czarownika lub osoby, której zostały sprzedane, są całkowicie od nich uzależnione<sup>51</sup>.

Religijne praktyki są manifestacją duchowych przeżyć wiernych. Pozwalają człowiekowi komunikować się ze sferą nadnaturalną, zmierzają do odkrycia i wyobrażenia tajników świata oraz ludzkiego istnienia. Pełnią w społecznym życiu funkcję integrującą, emocjonalną, afirmacyjną. Organizują życie wyznawców, nadając mu przewodnią zasadę i wskazując normy postępowania, które prowadzą do zjednoczenia z bóstwem oraz zapewniają kosmiczno-biologiczny ład<sup>52</sup>.

## PODSUMOWANIE

W artykule został omówiony religijny aspekt wudu, z uwzględnieniem podstawowych bóstw i charakterystycznych praktyk. Przedstawiając kult ten w krótki, niepełny sposób można jednak stwierdzić, że stanowi on niezwykle różnorodny, bogaty system kulturowy, przenikający całość haitańskiego społeczeństwa. Jest re-

---

<sup>47</sup> Cieleśne fragmenty są materialnym wyobrażeniem tzw. drugiej duszy, będącej podstawą intelektualnego i uczuciowego życia (pierwsza dusza stanowi oparcie dla *loa*).

<sup>48</sup> Tamże, s. 110.

<sup>49</sup> Tamże, s. 112, 119.

<sup>50</sup> Termin pochodzący od bantuskiego słowa *n'zambi*, oznaczającego „boga” lub „ducha”.

<sup>51</sup> Tamże, s. 109; por. M. Malherbe, dz. cyt., s. 268.

<sup>52</sup> A. Sztyjowski, *Kult*, w: T. Gadacz, B. Milewski (red.), *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 6, Warszawa 2002, s. 142.

ligią teatralnej formy i ekspresji, drogą życia, stróżem narodowej historii, norm, obyczajów. Zawiera „nasiona Prawdy”, „ziarna Słowa” (*semina Verbi*), które mogą służyć budowie ogólnoludzkiego świata wartości.